

LifePak

Autor: Dawid1990 - 2008/07/26 17:07

Co Pan sdzi o tym zestawie multiwitaminowym?
Czy ten produkt jest wart polecenia?

Edytowany przez: Dawid1990, w: 2008/07/26 17:19

Zawartoæ witamin, skadnikw mineralnych oraz innych substancji czynnych w 1 saszetce:

- Biako
- Tuszcz
- Wglowodany
- Witamina A Palamitynian witaminy A
- Witamina D Cholekalcyferol
- Witamina C Askorbinian wapnia
- Witamina E Octan D-alfa tokoferolu, D-alfa tokoferole
- Witamina B1Tiamina
- Witamina B2 Ryboflawina
- Witamina B3 Nikotynamid
- Witamina B6 Pirodyksyna
- Witamina K Filochinon
- Witamina B9 Kwas foliowy
- Witamina B12 cyjanokobalamina
- Witamina H Biotyna
- Witamina B5 D-pantotenian wapnia
- Wglan wapnia, cytrynian wapnia
- Glukonian elaza
- Cytrynian magnezu
- Molibdenian sodu
- Glukonian cynku
- Glukonian miedzi
- Selenian sodu
- Glukonian manganu
- Siarczan chromu

Inne skadniki:

- Betakaroten
- Dwuwinian choliny
- Kwercetyna
- Ekstrakt z zielonej herbaty
- Inozytol
- Bioflawonoidy cytrusowe
- Luteina z kwiatw nagietka lekarskiego
- Likopen z pomidorw
- Kwas alfa-liponowy
- Wycig z pestek winogron

Edytowany przez: Dawid1990, w: 2008/07/28 10:15

O: LifePak

Autor: admin - 2008/08/05 01:16

Czy ten produkt jest wart polecenia?

Przede wszystkim:

skad nie jest jedynym elementem decydujcym o wartoci suplementu, cho oczywicie wanym, to jednake niewystarczajcym do wydawania opinii. Posikowaem si wic dodatkowymi Źródami.

nie podano iloci poszczegolnych skadnikw zawartych w preparacie.

Wg. danych producenta s to iloci znacznie przewyszajce dopuszczalne normy w Polsce i dyrektywy Unii Europejskiej.

Oznacza to, że ten preparat NIE powinien być sprzedawany w Polsce i na terenie UE.

Przykładowo:

Witamina C - zawartość 500 mg - norma 60 mg.

Witamina B1 - zawartość 7,5 mg - norma 1,4 mg

Witamina B2 - zawartość 8,5 mg - norma 1,6 mg

Biotyna - zawartość 330mg - norma 150 mg

Kwas foliowy - zawartość 600 mg - norma 20 mg

Selen - zawartość 140 mg - norma 55 mg

Nie oznacza to wcale, że zgadzam się z obowiązującymi normami - są beznadziejne i szkodliwe, lecz prawo jest prawem i jeżeli ktoś postępuje niezgodnie z przepisami powinien także ponieść tego konsekwencje.

Jest to też wyraz lekceważenia przez producenta rynku, na którym sprzedaje swoje produkty - nie chce mu się, czy też ma dla niego ograniczony sens ekonomiczny tworzenie osobnych preparatów dostosowanych do wymagań danego rynku, tu: Unii Europejskiej.

Ci, dla których ten rynek jest wystarczająco ważny, a klienci są na pierwszym miejscu już dawno to zrobili.

W przypadku suplementów dużo (składników) niekoniecznie musi oznaczać dobrze, zdrowo i zgodnie z prawem.

Co należy się dziwić i jakim zaufaniem obdarzać producenta, czy sprzedawcę, który lekceważy obowiązujące prawo?

Dodatkowo, takie działania producentów i dystrybutorów to woda na młyn dla tych, którzy chcą za wszelką cenę zabronić/ograniczyć/przejąć kontrolę nad suplementami. Jest ich wielu, a dystrybucja preparatów niegodnych z normami daje im argumenty podczas lobbowania na rzecz redukcji sprzedaży preparatów witaminowo-mineralnych poza ich kontrolą. Wtajemniczeni zapewne wiedzą o co chodzi (a we własnym interesie powinni wiedzieć o takich dystrybutorzy suplementów). Nadmienię tylko, że jedną z form walki z dobrymi suplementami jest działanie do zakazu sprzedaży suplementów diety poza aptekami, czyli działanie do całkowitej kontroli nad rynkiem suplementów i przez to eliminowanie tych naprawdę dobrych, szczególnie efektywnych suplementów w postaci koncentratów roślinnych.

W interesie zarówno sprzedawców suplementów, jak i konsumentów jest by były dostępne preparaty autentycznie służyć zdrowiu, a nie te, które służą nade wszystko nabijaniu kasy producentom i sprzedawcom.

Cóż będą sprzedawać dystrybutorzy (sprzedaży bezpośrednio), szczególnie posiadający już wypracowany rynek, gdy apteki będą miały wyjątkowo na sprzedawanie suplementów? Czy producent tego co sprzedajesz, i twój mentor "zapomnieli" ci o tym powiedziecie, czy już w równie błogiej niewiedomości?

Produkty do produkcji tego preparatu są pozyskiwane od innych producentów/dystrybutorów - brak własnych pól uprawnych, a więc pełnej kontroli nad ważnymi etapami powstawania suplementów. To automatycznie eliminuje z ekstraklasę produktów suplementacyjnych

wśród nich brak jakichkolwiek informacji, iż preparat zawiera koncentraty roślinne, a jeżeli tak jest to jakie, ile ich jest i skąd są pozyskiwane. Czyby producent miał tu coś do ukrycia?

Jeżeli jesteście konsumentem - nabywając preparatów witaminowych to także w twoim interesie jest by twoje ziółki trafiały w odpowiednie miejsce.

Ty, jako konsument gosisz swoimi pieniędzmi na określony produkt i określonego producenta. Kupując u producenta, który lekceważy ustanowione normy i nie dostosowuje się do wymagań danego rynku (czyli twoich) popierasz takie działania, czyli walcisz wbrew własnemu interesowi (zdrowotnemu i finansowemu).

Kupując preparaty producenta, który dba o wszelkie normy i oferuje pewny, kompletny i sprawdzony produkt, dajesz mu także środki na tworzenie jeszcze lepszych preparatów, które bezpiecznie będzie mógł ci oferować, a więc działasz we własnym interesie.

Czy kupując suplementy działasz we własnym interesie?

Reasumując: za niewiele większe pieniądze można mieć pewny sprawdzony, kompletny i optymalny preparat witaminowo-mineralny, spełniający wszelkie normy, wytwarzany przez doświadczonego producenta, spełniającego wszelkie normy i który faktycznie robi wszystko by dostarczać konsumentom optymalnych suplementów.

O: LifePak

Autor: Dawid1990 - 2008/08/05 01:50

A jaki przykad? Mam pieni±dze i nie chce ich wydaæ na byle co...Sam pan rozumie.

Ps.60mg witaminy C to z tego co siê orientujê minimum. Zalecane jest spo¿ycie ok 2000mg tej witaminy. A czy te 500mg to zaszkodzi organizmowi?

Mam jeszcze jedno pytanie: Jaki preparat Pan poleca i czy jest Pan zwolennikiem za¿ywania takich zestawów czy poszczegolnych witamin?

(np zestaw witamin z grupy B)

Edytowany przez: Dawid1990, w: 2008/08/05 01:58

O: LifePak

Autor: admin - 2008/08/05 15:20

Ps.60mg witaminy C to z tego co siê orientujê minimum. Zalecane jest spo¿ycie ok 2000mg tej witaminy. A czy te 500mg to zaszkodzi organizmowi?

Tu w³añnie nastêpuje pomylenie pojêæ, poniewa¿ nie podaje siê precyzyjne co jest czym.

Rzecz w tym, ¿e owe 60 mg mo¿e byæ bardziej efektywne ni¿ 500 mg. Niuans polega na tym jaka jest witamina C.

W kompleksach witaminowych nie ma mo¿liwo¶ci zawarcia naturalnej witaminy C bezpo¶rednio w postaci odwodnionego i pozbawionego celulozy koncentratu ro¶linnego, jak ma to miejsce w pastylkach zawieraj±cych tylko witaminê c bioflawonoidami, poniewa¿ tabletki multiwitaminy z tak± witamin± C musia³aby mieæ wielko¶æ piê¶ci. Stosuje siê wiêc syntetyczn± witaminê C, lecz LEWOSKRÊTNj, czyli tak± jak± wystêpuje w naturze a bardzo niewiele firm potrafi produkowaæ witaminê C w takiej formie.

Dla wspomagania i synergistycznego dzia³ania witaminy C niezbêdne s± w³añnie bioflawonoidy i to tez zale¿y jakie s± te sk³adniki.

500, 1000, czy 2000 mg witaminy C syntetycznej - prawoskrêtnej przede wszystkim jest znacznie gorzej wch³aniane i wykorzystywane przez organizm (bo to wcale nie to samo), mo¿e nie dawaæ oczekiwanych efektów, które mo¿e zapewniaæ 60 mg + stosowne fitofaktory, natomiast sta³e przyjmowanie takiej ilo¶ci syntetycznej witaminy C mo¿e dawaæ i czêsto daje skutki uboczne, chocia¿by poprzez znaczne obci±¿anie nerek i wêtroby. Niewiele osób te¿ wie, ¿e osób, które za¿ywaj± megadawki syntetycznej witaminy C, z³ogi w têtnicach szyjnych powstaj± ponad 2 razy szybciej ni¿ u ludzi nie stosuj±cych ¿adnych witamin. Sa oczywi¶cie jeszcze inne, udokumentowane efekty.

Jest to wiêc pewna paranoja - przyjmuj±c preparat witaminowy aby wspomagaæ zdrowie i w celach profilaktycznych, a otrzymujemy skutki uboczne, prowadz±ce do patologii.

Mam jeszcze jedno pytanie: Jaki preparat Pan poleca i czy jest Pan zwolennikiem za¿ywania takich zestawów czy poszczegolnych witamin?

W przeciwieñstwie do ogromnej wiêkszo¶ci sprzedawców suplementów, szczególnie tych bardzo aktywnych w Internecie, jestem przeciwnikiem i staram siê nie rekomendowaæ jakichkolwiek produktów "bo to jest super". Ka¿dy jest indywidualno¶ci± biochemiczn± i aby nie wyrzucaæ niepotrzebnie pieniêdzy na niedostosowane preparaty staram siê dopasowaæ preparat do okre¶lonej osoby. To, jakie suplementy nale¿y za¿ywaæ zale¿y od bardzo wielu czynników i najlepiej je uwzglêdnia analiza pierwiastkowa w³osów, a w ka¿dym razie trzeba wzi±æ pod uwagê takie elementy jak: wiek, p³eæ, tryb ¿ycia, rodzaj wykonywanej pracy, spo¿ywane pokarmy, ewentualne choroby, etc.

Proszê wiêc o kontakt abym mó³ zapropionowaæ co¶ odpowiedniego.

O:LifePak

Autor: jurgielajtis - 2010/02/26 20:31

Napisa³ Pan

Wg. danych producenta s± to ilo¶ci znacznie przewy¿szaj±ce dopuszczalne normy w Polsce i dyrektywy Unii Europejskiej.

Oznacza to, że ten preparat NIE powinien być sprzedawany w Polsce i na terenie UE.

Z tego co wiem, to normy te są tylko zaleceniem a nie nakazem.

Prof. Aleksander Ożarowski mówi:

- W większości krajów europejskich opracowano specjalne normy - standardy. Zajmowali się tym wybitni naukowcy, np. w USA - noblista Shari Liberman, w Polsce prof. Jerzy Woy - Wojciechowski. Standardy nie są normami obowiązującymi, ale pomagają lekarzowi i przemysłowi farmaceutycznemu produkującemu wieloskładnikowe preparaty witaminowo-mineralne.

Choć każdy kraj opracowuje własne standardy, są one podobne. Polska farmakopea także zaleca dawki podobne do zachodnioeuropejskich i amerykańskich.

O: LifePak

Autor: admin - 2010/03/05 16:52

Z tego co wiem, to normy te są tylko zaleceniem a nie nakazem.

Tak było do 31.12.2009 r. Od tego czasu preparaty zawierające powyżej określonych dawek składnika są kwalifikowane jako leki i muszą przechodzić przewidziane dla leków procedury.

Trend natomiast jest taki, że owe dawki będą jeszcze zmniejszane, ze względu na zalecenia Codex Alimentarius, tylko powoli ... żeby ludzie nie robili zbytniego szumu ...

Inna sprawa, że dawki te dawki są sukcesywnie zmniejszane by ludzie mieli coraz gorsze zdrowie. Jest to perfidne, z premedytacją działanie lobby przemysłu farmaceutycznego, który zarabia tym więcej miliardów, im bardziej ludzie są chorzy. Ci zaś, zamiast zajmować się nim i wydawać pieniądze na to co ponoć najważniejsze (zdrowie) przyjmują to co podsuwa im przemysł spożywczy i farmaceutyczny, popełniając powolne harakiri na organizmach własnych i rodziny ...

Na szczęście (jeśli tu w ogóle można mówić o szczęściu ...) zmniejszanie dopuszczalnych witamin i minerałów mniej uderza w naturalne preparaty bo, np. lewoskrętna witamina C w ilości 60 mg to i tak znacznie większa korzyść dla organizmu niż 200 mg syntetycznej.

Tak więc ci, którzy przyjmują naturalne preparaty nawet przy ograniczaniu dawek są w zdecydowanie lepszej sytuacji, od tych, którzy stosują (stosowali?) megadawki.

O:LifePak

Autor: ksiezniczka - 2010/03/20 18:11

W takim razie polecam witaminę C firmy Olimp. Do kupienia w każdej aptece. Świetna opatentowana technologia :woohoo:

Są różne stężenia - 250, 500 i 1000mg i duży dodatek bioflawonoidów. I gwarantowane, że jest to lewoskrętna wit.C! No i przystępna cena (i nie trzeba zjadać całego opakowania aceroli na raz :silly:).